

1. czytanie (Jr 17, 5-8)

Tak mówi Pan: «Przeklęty mąż, który pokłada nadzieję w człowieku i który w ciele upatruje swą siłę, a od Pana odwraca swe serce. Jest on podobny do dzikiego krzewu na stepie, nie dostrzega, gdy przychodzi szczęście; wybiera miejsca spalone na pustyni, ziemię stoną i bezludną.

Błogostawiony mąż, który pokłada ufność w Panu, i Pan jest jego nadzieją. Jest on podobny do drzewa zasadzonego nad wodą, co swe korzenie puszcza ku strumieniowi; nie obawia się, gdy nadejdzie upał, bo zachowa zielone liście; także w roku posuchy nie doznaje niepokoju i nie przestaje wydawać owoców».

Psaln (Ps 1, 1-2. 3. 4 i 6 (R.: por. Ps 40 [39], 5a))

Szczęśliwy człowiek, który ufa Panu

Szczęśliwy człowiek, który nie idzie za radą występnych, †

nie wchodzi na drogę grzeszników *

i nie zasiada w gronie szyderców,

lecz w Prawie Pańskim upodobał sobie *

i rozmyśla nad nim dniem i nocą.

On jest jak drzewo zasadzone nad płynącą wodą, *

które wydaje owoc w swoim czasie.

Liście jego nie więdną, *

a wszystko, co czyni, jest udane.

Co innego grzesznicy: *

są jak plewa, którą wiatr rozmiata.

Albowiem droga sprawiedliwych jest Panu znana, *

a droga występnych zaginie.

2. czytanie (1 Kor 15, 12. 16-20)

Bracia: Jeżeli głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania?

Jeśli umarli nie zmartwychwstają, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i aż dotąd pozostajecie w waszych grzechach. Tak więc i ci, co pomarli w Chrystusie, poszli na zatracenie. Jeżeli tylko w tym życiu

w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania.

Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny spośród tych, co pomarli.

Aklamacja (Por. Łk 6, 23ab) – *Alleluja, alleluja, alleluja*

Cieszcie się i radujcie, bo wielka jest wasza nagroda w niebie.

Ewangelia (Łk 6, 17.20-26)

Jezus zszedł z Dwunastoma na dół i zatrzymał się na równinie; był tam liczny tłum Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i z Jeruzalem oraz z nadmorskich okolic Tyru i Sydonu.

On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił:

«Błogostawieni jesteście, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże.

Błogostawieni, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyćeni.

Błogostawieni, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie.

Błogosławieni jesteście, gdy ludzie was znienawidzą i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego odrzucą z pogardą wasze imię jako nieczne: ciescie się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom.

Natomiast biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą.

Biada wam, którzy teraz jesteście syci, albowiem głód cierpieć będziecie.

Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smucić się i płakać będziecie.

Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili fałszywym prorokom».
